

Sabina Kalinowska

Sabina Kalinowska, ps. „Sabina”, kierowała komórką łączniczek w 3 Brygadzie AK w Wilnie. Dowódcą brygady był kapitan Gracjan Fruk, ps. „Szczerbiec”. „Sabina” przeprowadzała do brygady nowych ochotników, wynajdywała bezpieczne mieszkania w Wilnie, bezpieczne o tyle, że w nich mogli się leczyć ranni partyzanci. Łączniczki „Sabiny” wyspecjalizowały się w kontaktach między partyzantami a ich rodzinami w Wilnie. Wszystko oczywiście musiało być jak najbardziej bezpieczne. W czasie bitwy pod Pawłowem (Pawłów to taka nieduża wioska), w której część brygady została zaatakowana przez Litwinów, ranny został w brzuch partyzant „Śmigły”. Rana była ciężka. „Sabina” o zmierzchu i nocą przewiozła tego partyzanta furmanką do Kolonii Wileńskiej, skąd dzięki kontaktom konspiracyjnym zawieziono go do Wilna do Szpitala Św. Jakuba na operację. Niestety jednemu z lekarzy, Litwinowi, wydała się ta rana w brzuch od kuli podejrzaną i zawiadomił gestapo. Sytuacja „Śmigłego” była bardzo zagrożona, musiał zniknąć ze szpitala. Powiadomiona o tym „Sabina”, razem ze swoją siostrą, wykradła „Śmigłego” ze szpitala i ukryła w Kolonii Wileńskiej, gdzie dochodził do zdrowia. Po zdradzie sowieckiej „Sabina” została osadzona na Łukiszkach. Potem wywieziona do Kaługi do obozu dla akowców. Pod koniec roku 1944 została zwolniona, wróciła do Wilna, ale została znowu aresztowana przez NKWD. Po pewnym czasie udało się rodzinie wykupić ją za złote ruble. Odtąd ukrywała się i pod fałszywymi papierami wyjechała z Wilna pociągiem repatriacyjnym. W sierpniu 1947 r. wyszła za mąż za Mariana Korejwo, ps. „Milimetr”, akowca z brygady „Szczerbca”.

Bibliografia

Zygmunt Kłosiński: 3 Wileńska Brygada

Marian Korejwo: Moje ścieżki partyzanckie

Warszawa, grudzień 2000 r.

Wanda Bogusławska-Dramińska

